

Franz Mussner, *Histoire de l'herméneutique de Schleiermacher à nos jours*, Paris 1972, Ed. du Cerf, ss. 108 (wyd. oryg. *Geschichte der Hermeneutik von Schleiermacher bis zur Gegenwart*, Freiburg i. Br. 1970, Herder).

Hermeneutyka teologiczna, która się zrodziła z pytań o istotę teologii, przeżywa obecnie rozkwit i zajmuje poważne miejsce wśród dyscyplin podstawowych dla badań teologicznych. Ma ona też swoją historię. W omawianej pracy jej ramy czasowe obejmują okres hermeneutyki nowoczesnej, tj. od Schleiermачera, od którego datuje się jej początek, do Soboru Watykańskiego II. Sobór ten uprawomocnił wejście teologii katolickiej na teren uprawiany dotąd zasadniczo przez myśl protestancką, co Mussner uwzględnia w swoich analizach. Przed Soborem bowiem, przynajmniej gdy idzie o katolicyzm, pojęcie hermeneutyki wiązało się prawie wyłącznie z egzegezą biblijną. Jednakże i ów przedsoborowy etap jest na tyle istotny, że bez uwzględnienia go nie byłoby możliwe zrozumienie dążeń obecnych.

Dwuczęściowa budowa książki (1, *Le mouvement herméneutique dans les milieux non catholiques*; 2, *Le renouveau herméneutique au sein de l'Eglise catholique depuis Vatican I*) jest na tej podstawie całkowicie uzasadniona. W części pierwszej znajduje się pięć krótkich rozdziałów wyznaczonych przez nazwiska myślicieli, którzy wprost lub ubocznie przyczynili się do rozwoju hermeneutyki w protestantyzmie: F. D. E. Schleiermacher, W. Dilthey, M. Heidegger, H. G. Gadamer, R. Bultmann i jego szkoła. Trzy rozdziały części drugiej powstały w oparciu o dokumenty obu ostatnich soborów.

Praca Mussnera nie przedstawia samej tylko historii hermeneutyki. Ukazuje jednocześnie, że przed teologią, zwłaszcza katolicką, otworzył się ważny etap wykorzystania danych hermeneutycznych Soboru Watykańskiego II. Ponadto dialog ekumeniczny w szerokim znaczeniu tego terminu (z Kościołami chrześcijańskimi i ze światem) stwarza szansę na wykorzystanie osiągnięć hermeneutyki, która poza katolicyzmem wniosła swój wkład do badań teologicznych. Mussner jest

przekonany, że poszerzyłaby ona wydatnie horyzonty teologii wzbogacając ją wynikami takich nauk jak socjologia, lingwistyka i strukturalizm. Nie bez podstaw przypomina, że życie chrześcijańskie jest zawsze życiem eklezjalnym i wobec tego prawdziwe zrozumienie go nie może być osiągnięte na drodze interpretacji wyłącznie historycznej i egzystencjalnej. Podstawowym zatem pytaniem winna pozostać kwestia zbawczego planu Boga: co Bóg chciał i co dzisiaj chce wyrazić ludzkości. W tym jednak celu potrzeba wyraźniejszego uwzględnienia w teologii — lingwistyki, doświadczenia historyczności egzystencji, tradycji, orzeczeń Kościoła i życia Kościołów chrześcijańskich.

Krótkie, lecz rzetelne informacje trzeciego rozdziału drugiej części (s. 75—85) mogą być przydatne dla teologów, którzy chcieliby omówione kwestie uwzględnić we własnych poszukiwaniach. Mussner nie referuje, niestety, pierwszych prób zastosowania hermeneutyki w teologii posoborowej. Jego uwaga zatrzymuje się na danych konstytucji *Dei Verbum*. Gdziekolwiek tylko stawia pytania natury bardzo ogólnej, które nie otrzymały dotąd zadowalającej odpowiedzi, np. związek między Pismem, tradycją i Magisterium Kościoła (s. 83). Niemniej uwagi dotyczące hermeneutycznych wskazań Soboru wydają się cenne. Wśród nich zasługuje na podkreślenie interpretacja egzystencjalna danych objawienia (s. 78—79). U jej podstaw znajduje się fakt eksponowany dziś przez liturgię, że słowo Boga nie jest bynajmniej zobiektywizowaną tylko literą, lecz stanowi wydarzenie, które dokonuje się nadal. Z faktem tym łączy się problem relacji między słowem Boga a językiem ludzkim (s. 79—80). Mussner widzi tu możliwości do podjęcia kwestii hermeneutycznej w aspekcie filozofii języka. Przypomina okazjnie pionierskie odnośnie do tego zagadnienia stanowisko E. Fuchs'a, który określił hermeneutykę jako filozofię wiary. Interesujące są także myśli na temat roli doświadczenia religijnego w rozumieniu objawienia (s. 80), na co wcześniej zwracał uwagę Gadamer (s. 35—46), oraz uwagi na temat przemian, jakie zachodzą w pojmowaniu prawdy (s. 81—82).

Z punktu widzenia reprezentowanej przez recenzenta dyscypliny — teologii moralnej — warto wspomnieć, że potrzeba hermeneutyki pojawiła się niemalże samorzutnie w podejmowanych na ATK pracach z zakresu reinterpretacji norm moralnych (ks. prof. S. Olejnik) czy w poszukiwaniach metodologicznych (ks. dr H. Juros). Była o niej mowa także na ogólnopolskim sympozjum teologów moralistów w Łodzi w 1972 i na ostatnim kongresie polskich teologów moralistów w Krakowie w 1974. Trudno jeszcze na tej podstawie mówić o hermeneutyce stosowanej, należałoby raczej dopatrywać się w tych faktach pierwszych prób zbliżenia się do hermeneutyki. Zasygnalizowana przez Mussnera kwestia związku między Pismem św., Tradycją i Magiste-

rium oraz problematyka dróg kształtowania norm moralnych (między innymi problem języka) były podjęte w naszym środowisku (Łódź), ale dyskusje wokół nich nie znalazły wspólnej płaszczyzny porozumienia. Znak to wyraźny potrzeby pogłębienia tego rodzaju zagadnień w celu skutecznej kontynuacji *aggiornamento* teologii moralnej.

Z pewną nadzieją oczekuje się końca prac nad pierwszym tomem podręcznika teologii moralnej, który powstaje pod kierownictwem ks. bp. S. Smoleńskiego, z uwagi na obiecującą konstrukcję opartą na powołaniu jako idei wiodącej. Jeśli egzystencjalny charakter objawienia zostanie w tym podręczniku należycie uwzględniony, a tym samym znajdzie właściwy wyraz konstytutywna rola człowieka w rozumieniu objawienia, mielibyśmy dobry fundament do dalszych refleksji nad hermeneutyką w teologii moralnej. Tymczasem sygnalizuje się książkę Mussnera jako lekturę wartościową i przydatną dla tych zwłaszcza, którzy zajmują się problematyką życia chrześcijańskiego.

*Tadeusz Sikorski*